

IUS MATRIMONIALE

Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim

(pod redakcją ks. Wojciecha Góralskiego)

TOM V

LUBLIN 1994

Nihil obstat
Ks. dr Sławomir Nasiorowski

Imprimatur
Ks. Ireneusz Kaczorek
Wikariusz Generalny

Płock, 13.01.1994 r.
Nr 63/94

Redaktor techniczny
mgr Wiesław Kowalski

TEOLOGICZNO - PRAWNE WYMOGI TRWAŁOŚCI I WYŁĄCZNOŚCI WĘZŁA MAŁŻEŃSKIEGO

Fakt niezmiennych w swych zasadach i założeniach nauki Kościoła w sprawie małżeństwa i rodziny ma swoje źródło w odwiecznych prawdach Boskiego Objawienia.

Autor Księgi Rodzaju jasno i wyraźnie wskazuje na monogamiczność związku pierwszej pary ludzi kiedy mówi "Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swoją żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem"¹.

Zasada monogamiczności związku małżeńskiego zostanie ze szczególną mocą potwierdzona przez Chrystusa, który w odpowiedzi na wątpliwości stawiane Mu przez faryzeuszów, odpowie: "Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną i będą oboje jednym ciałem ... Co Bóg złączył człowiek niech nie rozdziela"².

Kościół ze szczególną uwagą i pietyzmem przechowuje i przekazuje w niezminionej postaci owo pierwotne przesłanie potwierdzone przez Chrystusa, dotyczące prawdy o człowieku, które nierozdzielnie związane jest z instytucją małżeństwa i rodziny.

Soborowa Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, zanim ukáže zasadnicze prawdy dotyczące małżeństwa i rodziny stwierdzi, a jednocześnie pragnie na nowo uświadomić skądinąd oczywisty fakt, że "szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej...". Dlatego też Sobór, ukazując w jaśniejszym świetle niektóre rozdziały nauki Kościoła, pragnie oświecić i natchnąć otuchą chrześcijan i wszystkich ludzi, którzy usiłują ochraniać i wspierać wrodzoną godność stanu małżeńskiego i jego niezwyklej wartość sakralną"³.

W małżeństwie, którego autorem jest Bóg, jak podkreślają niektórzy egzegeci prawa małżeńskiego, nie można oddzielić elementów oraz skutków sakralnych od sfery naturalnej małżeństwa, ponieważ tak są one ze sobą ściśle powiązane, że faktycznie nie występują osobno. W związku z tym, istotne przymioty małżeństwa do którego należą jedność i nierozzerwalność, niejako w sposób naturalny korespondują z naturalną strukturą małżeństwa, zyskując w rzeczywistości sakramentalnej swoje potwierdzenie i swoją skuteczność"⁴.

Niewątpliwie, to właśnie chciał wyrazić Sobór, kiedy naucza "Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu"⁵.

W świetle powyższych wskazań i wyjaśnień ze zrozumiałą oczywistością odczytujemy wolę prawodawcy kościelnego (kan. 1134 -1136), który pragnie jednoznacznie usankcjonować wzajemne relacje jakie zachodzą w związku

małżeńskim, a mianowicie rzeczywistą współzależność między wspólnotą małżeńską i rodzinną, a postulatem trwałości i wyłączności węzła małżeńskiego.

Niniejsze rozważanie stanowi pewną próbę ukazania wzajemnych powiązań oraz współzależności jakie występują w tej fundamentalnej dziedzinie życia ludzkiego na tle wymagań prawa Bożego i zasad zawartych w obowiązującym prawie kościelnym.

1. Teologiczne przesłanki trwałości i wyłączności węzła małżeńskiego

Postulat wyłączności i nierozzerwalności związku małżeńskiego odczytujemy w samym akcie stwórczym Boga, który wyraża jednocześnie Jego wolę; idzie o to, aby człowiek stworzony na "obraz Boży", w tym szczególnym związku: jako mężczyzna i kobieta, stanowili "jedno ciało" ⁶.

Sobór Watykański II, nawiązując do owego "Początku" (Mt. 19, 4), naucza: "Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez n i e o d w r a c a l n ą ⁷ osobistą zgodę. W ten sposób aktem osobistym, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują, powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa" ⁸.

Szczególnej wymowy nabierają, w kontekście wypowiedzi Soboru, słowa Jana Pawła II, który w swojej Adhortacji Apostolskiej kieruje naszą uwagę na źródło instytucji małżeńskiej, kiedy mówi: "...Zamierzone przez Boga w akcie stwórczym małżeństwo i rodzina są wewnętrznie skierowane do urzeczywistnienia się w Chrystusie i potrzebują Jego łaski dla uzdrowienia z ran grzechu i nawiązania do "początku", czyli do pełnego poznania i całkowitego wypełnienia zamysłu Bożego" ⁹.

Aby jednak zamysł Boży, plan Boży względem człowieka w perspektywie prawdy o zobowiązujących istotnych wartościach małżeństwa i rodziny był akceptowany, musi go poprzedzić proces głębokiej przemiany serca i ducha ludzkiego.

W tym celu, jak podkreśla Ojciec Święty: "...Potrzebne jest ciągle, nieustanne nawracanie, które wymaga wewnętrznego oderwania się od wszelkiego zła i przyłgnięcia do dobra w jego pełni, a które w praktyce dokonuje się często etapami... przebiegając powoli, przez stopniowe włączanie darów Bożych i wymagań Jego ostatecznej i najdoskonalszej Miłości w całe życie osobiste i społeczne człowieka..." ¹⁰.

To właśnie w akcie stwórczym, będącym szczególnym wyrazem Miłości Boga względem człowieka zostaje wypowiedziana a następnie potwierdzona przez Chrystusa prawda o tajemnicy Trójjedynego Boga, który udziela się w swym życiu człowiekowi, powołując go do istnienia na "swoj Obraz". Doskonała Miłość, stanowiąca istotę życia Trójcy Świętej, w akcie stworzenia pierwszej pary ludzi staje się tym samym "świętym wzorem" - projektem dla małżeństwa i rodziny ¹¹.

Prawdzie tej dał szczególny wyraz Jan Paweł II, w następujących słowach: "Komunia miłości między Bogiem i ludźmi, stanowiąca zasadniczą treść Objawienia i doświadczenia wiary Izraela, znajduje swój wymowny wyraz w przymierzu obłubieńczym zawartym pomiędzy mężczyzną i kobietą... Wiąż ich miłości staje się obrazem i znakiem Przymierza łączącego Boga z Jego ludem. I ten sam grzech, który może zranić przymierze małżeńskie, staje się obrazem niewierności

ludu wobec Boga, bałwochwalstwo jest prostytutką, niewierność jest cudzołóstwem, nieposłuszeństwo wobec prawa jest odrzuceniem miłości oblubieńczej Pana" ¹².

Przymierze małżeńskie w jego pierwotnym wymiarze, którego istotnym momentem jest więź miłości na kształt przymierza Boga ze swym ludem, zostanie następnie potwierdzone i umocowane nowym aktem konsekracji w Nowym Przymierzu; w znaku sakramentalnego przymierza, dzięki któremu człowiek lepiej pojmuje i przyswaja sobie więź jedności, jaka w owym pierwotnym zamysle Boga została zawarta w samym akcie stwórczym ¹³.

Z kolei zasada jedności, będąca podstawą komunii małżeńskiej, zakorzeniona w stwórczej miłości Boga, jak naucza Jan Paweł II,; "...ma swoje korzenie w naturalnym uzupełnianiu się mężczyzny i kobiety i jest wzmacniana przez osobistą wolę małżonków dzielenia całego programu życia, tego, co mają i tego, czym są. Stąd taka komunია, jest owocem i znakiem potrzeby głęboko ludzkiej" ¹⁴.

Tę właśnie potrzebę głęboko ludzką, która się manifestuje jako "głęboka wspólnota życia i miłości" ¹⁵, Bóg przyjmuje, potwierdza, oczyszcza i podnosi, prowadząc do doskonałości w sakramencie małżeństwa ¹⁶.

To właśnie w sakramencie małżeństwa, jak czytamy w Adhortacji Apostolskiej "Familiaris Consortio": "...Chrystus odnawia pierwotny zamysł, który Stworzyciel wpisał w serce mężczyzny i kobiety, ...daje "serce nowe" tak, że małżonkowie nie tylko mogą zwyciężyć "zatwardziałość serc", ale równocześnie i nade wszystko dzielić pełną i ostateczną miłość Chrystusa, nowe i wieczne Przymierze, które stało się ciałem" ¹⁷.

Odczytujemy w tym miejscu wyraźną aluzję Ojca Świętego, który do słów Chrystusa, zdecydowanie odpiera zarzuty faryzeuszy, dopatrujących się w Jego nauczaniu zbyt wygórowanych wymagań względem małżonków. Chrystus kategorycznie oświadcza: "Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalić wasze żony, lecz od początku tak nie było" ¹⁸.

Stałe i niezmiennie zasady prawa Bożego, zawarte w "niezmiennym słowie samego Boga" ¹⁹, odnoszące się do małżeństwa i rodziny były zawsze szczególnym przedmiotem troski Kościoła.

Sobór Watykański II, kolejny raz potwierdził niezmiennosc i nienaruszalność tych Boskich zasad, stwierdzając: "Ten święty związek ze względu na dobro tak małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa nie jest uzależniony od ludzkiego sądu. Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami. Wszystko to ma ogromne znaczenie dla trwania rodzaju ludzkiego, dla rozwoju osobowego i wiecznego losu poszczególnych członków rodziny, dla godności, stałości, pokoju i pomyślności samej rodziny oraz całego społeczeństwa ludzkiego" ²⁰.

Niewątpliwie, najlepszym sprawdzianem, żywym komentarzem do nauczania Chrystusa i Kościoła, jest życie Jego wiernych; doświadczenie życia ludzkiego, które potwierdza mądrość Boskich zasad. Albowiem ci wszyscy, którzy je przyjmują i wprowadzają w życie, doznają w sposób widoczny wzrostu miłości i rozwoju więzi międzyosobowych, które z kolei owocują w procesie budowy całej wspólnoty rodzinnej ²¹.

2. Znaczenie trwałości i wyłączności węzła małżeńskiego dla budowy

wspólnoty małżeńskiej

W zasadzie trwałość i wyłączność związku małżeńskiego wiąże się ściśle z takimi przymiotami małżeństwa, jak jedność i nierozzerwalność.

Trzeba przy tym zauważyć, że chociaż wymogi: trwałości i wyłączności związku małżeńskiego nie pokrywają się treściowo z postulatem jedności i nierozzerwalności, to przecież w nich są zakorzenione i z nich czerpią swoją skuteczność w perspektywie wzrostu i rozwoju wspólnoty małżeńskiej, a następnie rodzinnej. Zachowanie jedności i nierozzerwalności staje się w tym kontekście rzeczy, jedną słuszną alternatywą zachowania trwałości węzła małżeńskiego dla budowy i rozwoju wspólnoty małżeńskiej.

Wspólnota małżeńska, która wyrasta i opiera się na przymierzu małżeńskim. domaga się jedności i nierozzerwalności, które w związku małżeńskim stanowią równocześnie warunki, sine qua non, dla trwałości i rozwoju, a w rezultacie osiągnięcia celu (celów) w małżeństwie, określanym przez prawodawcę wyrażeniem wprawdzie ogólnym, nie mniej jasnym: jako dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa (kan.1055 § 2.).

Niewątpliwie, pierwszym dobrem, które staje się udziałem małżonków w konkretnym związku małżeńskim jest właśnie wspólnota dwojga osób, jaka się zawiązuje w akcie zawierania przymierza małżeńskiego (kan. 1057 § 2).

Z kolei, jak wielką wagę przywiązuje ustawodawca kościelny do elementu trwałości węzła małżeńskiego, niech świadczy wymaganie jakie stawia się kandydatom do małżeństwa: mianowicie, uzależnia się zaistnienie ich zgody na małżeństwo od posiadania przez nich tzw. "minimum wiedzy" : "...że małżeństwo jest trwałym związkiem między mężczyzną i kobietą, skierowanym do zrodzenia potomstwa przez jakieś seksualne współdziałanie" ²².

Wymóg tak sformułowanego "minimum wiedzy" od kontrahentów, stanowi istotną przesłankę dla realizacji założeń i zadań związku małżeńskiego według kryteriów zawartych w prawie Bożym i kościelnym.

Kontrahenci zatem, aby zaakceptować związek małżeński chrześcijański z określonymi konsekwencjami wynikającym z nakazów prawa Bożego i kościelnego, winni wiedzieć, że ich związek ma być przede wszystkim wspólnotą trwałą ²³. Innymi słowy, małżonkowie nie mogą nie wiedzieć, że akt zgody na małżeństwo jest wyborem fundamentalnym ich życia, tzn. że jest odpowiedzią na ich osobiste powołanie, od realizacji którego zależy nie tylko ich los osobisty, ale całej wspólnoty rodzinnej ²⁴.

Przy założeniu więc, że małżonkowie odpowiadają wszystkim postulatom określonym w prawie, aby ważnie i skutecznie realizować cele małżeńskie, istotnym momentem w samym akcie zawierania związku małżeńskiego jest to, aby obydwie strony zdawały sobie w pełni sprawę z tego, że zgoda małżeńska jest "nieodwracalnym przymierzem" (kan. 1057 § 2), co w rezultacie oznacza, że mężczyzna i kobieta świadomie biorą na siebie zobowiązanie tworzenia ze sobą "wspólnoty całego życia" (kan 1055 § 1.).

Przymierze małżeńskie zatem, ma być z woli Boga rzeczywistym odzwierciedleniem Jego miłości do swego ludu ²⁵. Dlatego każdy wyłom w stosunku do przymierza małżeńskiego, może zranić to przymierze, staje się jak mówi Jan Paweł II : "Obrazem niewierności ludu względem swego Boga: bałwochwalstwo jest prostytutką, niewierność jest cudzołóstwem, nieposłuszeństwo wobec prawa jest odrzuceniem miłości oblubieńczej Pana" ²⁶.

Znaczenie i doniosłość celów małżeństwa i związanych z nimi zadań, praw

i obowiązków, siłą rzeczy domagają się owego bezwzględnego, całkowitego, wzajemnego oddania się sobie osób.

Albowiem osoba, jak podkreśla Ojciec św.: "Jeśli zastrzega coś dla siebie, lub rezerwuje sobie możliwość zmiany decyzji w przyszłości, już przez to samo nie oddaje się całkowicie" ²⁷.

Osoba, jak to trafnie spostrzega jeden z komentatorów problemu, albo się daje cała, albo nie daje się wcale. Owszem, coś można ofiarować ze swego życia, talentu, czasu, ale nie można ofiarować "coś", ze swej osoby jako takiej, skoro wymaga się stworzenia małżeństwa w jego nieodwracalnym przymierzu, we "wzajemnym oddaniu się sobie" w celu stworzenia związku małżeńskiego ²⁸.

Nasuwa się tu oczywisty wniosek, że jedynie bezgraniczny i bezwarunkowy dar osoby dla osoby może być adekwatnym aktem oddania się osób sobie w odniesieniu do określonych celów małżeństwa.

Przymierze małżeńskie nabiera szczególnej mocy wewnętrznej przez to, jak uczy Sobór Watykański II, że: "Chrystus Pan szczerze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskich małżonków przez sakrament małżeństwa i pozostaje nadal z nimi po to, aby tak jak On umiłował Kościół i wydał za nich Siebie samego również małżonkowie przez obopólne oddanie się sobie miłowali się wzajemnie w trwałej wierności" ²⁹.

W ten sposób wierność w przymierzu jest momentem decydującym o wartości więzi między Bogiem a ludem, a jednocześnie stanowi wzorzec i wyznacznik dla wierności małżeńskiej, która otrzymuje tutaj swoje szczególne umocowanie, potwierdzenie i konsekrację w znaku sakramentalnym.

Głębką analizę tej rzeczywistości przeprowadza Jan Paweł II w swej Adhortacji Apostolskiej "Familiaris Consortio" kiedy mówi "Podobnie jak każdy z siedmiu sakramentów również małżeństwo we właściwy sobie sposób jest rzeczywistym znakiem dzieła zbawienia. Zaślubieni jako małżonkowie uczestniczą w nim we dwoje, jako para, do tego stopnia, że pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa (res et sacramentum) nie jest łaska nadprzyrodzona, ale chrześcijańska więź małżeńska, komunია dwojga typowo chrześcijańska, ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza... Miłość zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego by było tylko jedno serce i jedna dusza. Wymaga ona nierozzerwalności i wierności w całkowitym wzajemnym obdarowaniu..." ³⁰.

Jest rzeczą oczywistą, że tak wzniosła godność i tak ważne cele jakie wiążą się z faktem zawarcia związku małżeńskiego są równie ważnym zobowiązaniem, albowiem jak mówi Jan Paweł II "... Dar sakramentu" jest jednocześnie powołaniem i przykazaniem dla małżonków chrześcijańskich, aby sobie pozostali wierni na zawsze ponad wszelkie próby i trudności w wielkodusznym posłuszeństwie woli Pana: "Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela" ³¹.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na Kartę Praw Rodziny, owoc prac Synodu Biskupów w Rzymie, która stanowi kolejne świadectwo Kościoła nauczającego na temat znaczenia i roli chrześcijańskiej wspólnoty rodzinnej zbudowanej na niezmiennych i nienaruszalnych zasadach instytucji małżeństwa.

W preambule dokumentu czytamy między innymi, że rodzina, opierając się na małżeństwie, które jest intymną i komplementarną jednością mężczyzny i kobiety, ma swoje zakorzenienie (jest oparta) na nierozzerwalnym węźle,

będącym wynikiem wolnej umowy, potwierdzonej publicznie, która jest otwarta na przekazanie życia ³².

3. Zrodzenie i wychowanie potomstwa postulatami trwałości i wyłączności węzła małżeńskiego

Wymóg trwałości i wyłączności węzła małżeńskiego, ze względu na tak doniosły cel jakim jest zrodzenie i wychowanie nowej istoty ludzkiej, nie może budzić, tak z punktu widzenia teoretycznego jak doświadczenia ludzkiego,

Dobro dziecka, które winno być nadrzędnym celem małżonków, do niedawna określane jako pierwszy cel małżeństwa ³³, mimo zmiany akcentów w kwestii koncepcji sformułowań prawnych celów małżeństwa, nie mogło przecież nic utracić ze swego pierwotnego, pierwszorzędnego znaczenia.

Niepowtarzalna, oryginalna wartość i godność każdej osoby ludzkiej, związana jest z faktem poczęcia i zrodzenia nowego człowieka. Właśnie ten fakt stwarza jedną i niepowtarzalną sytuację rodziców w stosunku do dziecka: macierzyństwo i ojcowstwo, które rodzi szczególne zobowiązania.

Naturalnie, zarówno ojcowstwo jak i macierzyństwo oraz płynące z tego faktu konsekwencje: prawa i obowiązki mają swoje źródło i uzasadnienie w woli samego Stwórcy, Ojca Wszechrzeczy

Sobór Watykański II dobitnie potwierdza tę prawdę wskazując na to, że: "Małżonkowie wiedzą, że w spełnianiu obowiązku, jakim jest przekazanie życia i wychowanie, obowiązku, który trzeba uważać za główną ich misję, są współpracownikami miłości Boga-Stwórcy i jakby jej wyrazicielem. Przeto mają wypełniać swoje zadanie w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności oraz z szacunkiem pełnym uległości, wobec Boga ³⁴.

Miłość małżeńska ze swej natury nastawiona jest na rodzenie i wychowanie potomstwa ³⁵, które jak podkreśla Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym: "jest najcenniejszym darem małżeństwa i rodzicom przynosi najwięcej dobra ³⁶.

Jeśli fakt zawarcia małżeństwa zgodnie z postanowieniem prawa Bożego, stwarza tak silną więź, że związek ten między dwoma osobami powoduje, że "już nie są dwoje, lecz jedno ciało" (Mt.19,6), to w procesie tworzenia się rodziny, zwyczajnie winno następować jeszcze głębsze zespolenie małżonków przez fakt zrodzenia potomstwa.

Dlatego to, Konstytucja duszpasterska o Kościele stwierdza, że "...Dzieci są najcenniejszym darem małżeństwa i rodzicom przynoszą najwięcej dobra" ³⁷.

Ponieważ jednak pełne znaczenie tego dobra wymyka się ocenom wedle kryteriów czysto ludzkich, dlatego, zarówno prawo jak i obowiązek zrodzenia potomstwa trzeba postrzegać w świetle najwyższych kryteriów: wartości i sensu życia ludzkiego w perspektywie "rozwoju osobowego i wiecznego losu poszczególnych członków rodziny, dla godności, stałości, pokoju i pomyślności samej rodziny oraz całego społeczeństwa ludzkiego" ³⁸.

Wymienione wyżej wartości, wyznaczające realizację powołania małżonków chrześcijańskich należą więc do sfery sensu życia ludzkiego i dlatego konsekwentnie zawierają w sobie moc zobowiązującą. W rzeczywistości znaczy to, że realizacja tych wartości musi być zagwarantowana odpowiednim wyposażeniem samych kontrahentów przyjmujących rolę ojca i matki, jak i siłą wiążącą prawa Bożego, w którym znajduje swój najwyższy wyraz wola Stwórcy.

Refleksję powyższą znakomicie ilustruje wypowiedź Jana Pawła II, która mówi że: "że prawo Boże, które leży u podstaw małżeństwa i rodziny nie niszczy człowieka, lecz go wynosi i wzywa do nadzwyczajnej współpracy z Bogiem w misji i radości odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa" ³⁹. Ojciec Święty nawiązuje tu wyraźnie do stałej i niezmiennej nauki Kościoła, wskazując na niezastąpioną rolę rodziców w dziele wychowania potomstwa ⁴⁰.

Treść normy kan.1136 ⁴¹, znakomicie wyraża wagę i znaczenie obowiązku wychowania, które ściśle wiąże się z fundamentalnymi prawami rodziców w stosunku do własnego potomstwa, skoro nazywa ten obowiązek i prawo w terminach: obowiązek "najcięższy" prawo "najpierwsze".

Głębsza analiza znaczenia i charakteru praw oraz obowiązków określonych w normie kan. 1136, prowadzi do istotnych wniosków na temat jedynej i niepowtarzalnej roli rodziców w dziele wychowania potomstwa. Wychowanie to ma być realizowane zgodnie z brzmieniem normy kan. 1136, "według możliwości, jakimi dysponują rodzice, troszcząc się "o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne jak i moralne oraz religijne" ⁴².

Tę niepowtarzalną rolę rodziców w stosunku do potomstwa podkreśla również Karta Praw Rodziny, stwierdzając m.in., że rodzina, będąca znacznie czymś więcej, niż tylko zwykłą jednostką prawną, społeczną czy ekonomiczną stanowi wspólnotę miłości i solidarności, jedyną pod względem nauczania i przekazywania wartości kulturalnych, etycznych, społecznych, duchowych i religijnych, istotnych dla rozwoju i powodzenia własnych członków oraz społeczeństwa ⁴³.

W świetle powyższych rozważań nasuwają się następujące wnioski: małżeństwo jest jednym i niepowtarzalnym oraz optymalnym środowiskiem dla powstania, zachowania i rozwoju życia ludzkiego. Oparta i czerpiąca swoje zasady na prawie Bożym winna się kierować w swoim życiu i postępowaniu normami, które wyznaczają skuteczność i owocność jej działalności w szczególności zaś respektując i pielęgnując zasadę wiernej miłości, która - sprowadza na małżonków i rodzinę błogosławieństwo Boga Twórcy małżeństwa i rodziny.

Zakończenie

Sobór Watykański II, stosunkowo dużo miejsca poświęcił małżeństwu i rodzinie, kreśląc na bazie idei przymierza Boga z ludem wybranym, odnowioną wizję małżeństwa, jako "przymierza małżeńskiego", dając tym samym solidny fundament pod wspólnotę rodzinną.

Ukazana w nowym świetle eklezjologia małżeństwa i rodziny stanowi dobry punkt wyjścia dla rozwinięcia tych zagadnień, które dotyczą fundamentalnych założeń, dotyczących powstania i kontynuowania życia w małżeństwie i rodzinie.

Bliższa jednak analiza obecnego prawa małżeńskiego stwarza, jeśli porównać treść jego norm z bogatą i rozbudowaną teologią rodziny w tekstach soborowych, pewien niedosyt w tym zakresie.

Wydaje się, że ustawodawca stosunkowo mało miejsca poświęcił w Kodeksie Prawa Kanonicznego problematyce rodzinnej. W rozdziale VIII obecnego kodeksu,

który nosi obiecujący tytuł: "Skutki małżeństwa" (kan. 1134-1140), tylko trzy kanony, tj.: 1135 - 1137, zawierają głębsze implikacje teologiczno prawne w aspekcie wspólnoto-twórczym przymierza małżeńskiego. Innymi słowy, tylko te kanony zawierają konkretne elementy z dziedziny życia rodzinnego - w tym jedynie kan. 1136 ustawia zagadnienie praw i obowiązków rodziców w sposób wyraźny w relacji do potomstwa.

Wydaje się również że, tę, być może tylko pozorną lukę prawną wypełnia nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz kolejne wskazania i wyjaśnienia Magisterium Kościoła w tej dziedzinie.

Niewątpliwie, nauczanie Jana Pawła II dotyczące małżeństwa i rodziny stanowi znamieny sygnał, jeśli rzecz można, wskazujący na pewien niedosyt rozwiązań w zakresie życia rodziny chrześcijańskiej, a jednocześnie stanowi pewien impuls dla głębszego i szerszego potraktowania tej problematyki w przyszłym prawodawstwie.

ZUSAMMENFASSUNG RECHTTHEOLOGISCHE ANFFORDERUNGEN DES DAUERS UND AUSSCHLIEßLICHKEIT DER EHELICHEN VERBINDUNG:

Die Quelle dieser Menschenwürde ist Gott Schöpfer allein, der die Menschenentstehung und Entwicklung mit Ehe und Familieinstitution eng verbunden hat.

Die eheliche Verbindung, die im Einklang mit dem Zweiten Vatikanischen Konzil als Ehebindung genannt, tiefe und verpflichtende Überweisung enthält, die mit dem Wert und Würde der menschlichen Person in Verbindung steht.

Im Zusammenhang mit dieser fundamentalen Tatsache entdecken wir enge Beziehungen, die zwischen Einheit sowie Unauflöslichkeit und Ehegemeinschaft sowie Familiengemeinschaft auftreten. Unter Auswägung dieser Wechselbeziehungen dem Grund Gottes und Kirchenrechtsanforderungen kommen wir zum Kern des Problems, daß die Ehegemeinschaft sowie Familiengemeinschaft sowohl in seiner Existenz auch in der Zielrealisation, die Beständigkeit und Ausschließlichkeit der Ehelichen Verbindung erfordern.

Przypisy

1. Rdz.2,24. - Teksty Pisma św. zamieszczone w artykule pochodzą z przekładu z języków oryginalnych: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, opracował zespół biblistów polskich, Poznań - Warszawa 1980

2. Mt.19,4-6

3. Konst. duszp. Gaudium et spes, n.47. - Teksty soborowe zostały zaczerpnięte z publikacji: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje (tekst polski), Poznań 1968.

4. Al. de Smet, De Sponsalibus et matrimonio, Brugis 1927, s. 61; F.M. Cappello, De Sacramentis, vol. III, Romae 1927, s. 7; W. Góralski, Kanoniczna zgoda małżeńska, Gdańsk 1991, s. 8; R. Sobański, Kościół jako podmiot prawa, Warszawa 1983, s. 203; M.Al. Żurowski, Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego, Katowice 1987, s. 372.

5. Konst. duszp. Gaudium et spes, n. 48.

6. Rdz. 1,27; 2,24
7. moje podkreślenie
8. Konst. duszp. Gaudium et spes, n. 48
9. Adhort. Ap. Familiaris Consortio, 22 XI 1981, n. 13. - tekst polski, Drukarnia Watykańska "Polyglotta"
10. tamże, n. 9
11. J. Beyer, "Ecclesia domestica" Periodica de re morali canonica liturgica 79/1990/3-4, s. 297; E. Eid, Il matrimonio mistero della comunione, riflessioni teologico-canoniche, Monitor Ecclesiasticus 59/1984/4, s. 438.
12. Adhort. Ap. Familiaris Consortio, n. 12.
13. P.A. Bonnet, Il consenso, in Il Codice del Vaticano II, Matrimonio canonico, Bologna 1985, s. 155; E.Eid. dz. cyt., s. 441; E. Corecco, Theologie et droit canon, Fribourg 1990, s.178.
14. Adhort. Ap. Familiaris Consortio, n.19
15. Konst. duszp. Gaudium et spes, n.48
16. Adhort. Ap. FC, n,19
17. tamże, n.20
18. Mt.19,8.
19. Konst. dogm. Lumen Gentium, n.21
20. Konst. duszp. Gaudium et spes, n.48
21. J. Beyer, dz.cyt., s.325; Al.M.Żurowski, dz.cyt., s.327
22. KPK/1983, kan.1097 § 1.: "Ut consensus matrimonialis haberi possit necesse est ut contrahentes saltem non ignorent matrimonium esse, consortium permans inter virum et mulierem ordinatum ad prolem, cooperatione aliqua sexuali, procreandam".
23. P.A. Bonnet, dz.cyt., s.167; W.Góralski, dz.cyt., s.90.
24. Konst. duszp. Gaudium et spes, n.48.
25. Adhort. Ap. FC, n.12
26. tamże
27. tamże, n. 11.
28. C. Caffarra, La teologia del matrimonio con riferimento al CIC, in Teologia e diritto, Studii giuridici XII, Citta del Vaticano 1987, s.156.
29. Konst. duszp. Gaudium et spes, n.48.
30. tamże
31. Adhort. Ap. FC, n.13
32. Preambule, litt.B., Charta Familiae iurium in actuali hominum societate, quam Sedes Apostolica omnibus bonae voluntatis hominibus exhibet, in Leges Ecclesiae, collegit digessit notisque ornavit X.Ochoa, vol., 1979-1985, Roma 1987, n.5002, kol.8681: "La famille est fondee sur le mariage, cette union intime et complementaire d ' un homme et d ' une femme,qui est etablie par le lien indissoluble du mariage librement contracte et affirme publiquement, et qui est ouverte a la transmission de la vie".
33. KPK/1917, kan.1013 § 1.: "Matrimonii finis primarius est pro creatio atque educatio prolis : secundarius mutuuum adiutorium et remedium concupiscentiae".
34. Konst. duszp. Gaudium et spes, n.50.
35. tamże, n.48
36. tamże
37. tamże, n.50
38. tamże, n.48

39. Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, III. Rok 1980, Poznań - Warszawa 1986, s.85.

40. Pius XII. Enc. Casti connubii, AAS 22/1930/ 545 - 546; tenże, Enc. Divini Illius Magistri, AAS 22/1930/ 59 - 60; Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, Gravissimum educationis, ;KPK/1983, kan.1 1 36.

41. Kan.1136. : "Parentes officium gravissimum et ius primum habent proles educatorem tum physicam, socialem et culturalem, tum moralem et religiosam pro viribus carandi".

42. tamże

43. Preamble, lett.E, in Charta Familiae Iurium, dy.cyt., n.5002. : "La famille, bien plus qu'une simple unite juridique, sociologique ou economique, constitue une communaute d'amour et solidarite, apte de facon unique a enseigner et a transmettre des valeurs culturelles, ethiques, sociales, spirituelles et religieuses essentielles au developpement et au bien-etre de ses propres membres et de la societe".